

*Sygn. akt III AUa 490/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 marca 2016 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Tymińska*

*Sędziowie: SA Ewa Stryczyńska (spr.)*

*SO del. Bożena Lasota*

*Protokolant: sekr. sądowy Marta Brzezińska*

*po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2016 r. w Warszawie*

*sprawy K. R.*

*przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.*

*o zwrot nienależnie pobranego świadczenia*

*na skutek apelacji K. R.*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych*

*z dnia 9 grudnia 2014 r. sygn. akt VII U 1932/14*

*zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. z dnia 31 marca 2014r. znak (...) -SER- (...) w ten sposób, że K. R. nie pobrała nienależnie świadczenia za okres od 1 grudnia 2013 r. do 31 stycznia 2014 r.*

*Sygn. akt III AUa 490/15*

## UZASADNIENIE

K. R. złożyła odwołanie od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. z dnia 31 marca 2014 r., którą została zobowiązana do zwrotu nienależnie pobranego przez nią świadczenia - renty rodzinnej za okres od 1 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014 r. w kwocie 1403,18 zł. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że za miesiąc grudzień 2013r. i styczeń 2014r. przyznane odwołującej się świadczenie zostało wypłacone w podwójnej wysokości. Odwołująca się podniosła, że nie wiedziała o pomyłce ZUS w zakresie wysokości wypłaty przysługującego jej świadczenia. Od września 2013r. przebywała na studiach we Francji. Jednocześnie wniosła o odstąpienie od żądania zwrotu przelanego na jej rzecz świadczenia z powodu braku środków finansowych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podkreślił, że odwołująca się nie kwestionuje faktu podwójnego pobrania renty za ww. miesiące. Pozwany wskazał, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia jest zobowiązana do ich zwrotu wraz z odsetkami ustalonymi w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, o czym stanowi art. 138 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

**Wyrokiem z 9 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.**

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

K. R. od 2002r. jest uprawniona do renty rodzinnej po ojcu M. R., zmarłym 7 sierpnia 2002r. Decyzjami z 4 grudnia 2002r. organ rentowy przyznał prawo do renty rodzinnej dwóm uprawnionym osobom - M. R. i K. R.. Renta podlegała podziałowi na dwie równe części. W kolejnych latach ww. świadczenie podlegało stosownym waloryzacjaom.

Decyzja o przyznaniu odwołującej się prawa do renty rodzinnej, jak również kolejne decyzje waloryzacyjne zawierały stosowne pouczenia o zasadach wypłaty przedmiotowego świadczenia.

Za miesiąc grudzień 2013r. i styczeń 2014r. organ rentowy wypłacił odwołującej się ww. świadczenie w podwójnej wysokości (okoliczności niesporne).

Zaskarżoną decyzją z 31 marca 2014 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., zobowiązał K. R. do zwrotu nienależnie pobranych i wypłaconych świadczeń za okres od 1 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów, uznając je za wiarygodne.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że art. 138 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013r. poz. 1440 ze zm.) stanowi, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenie, obowiązana jest do jego zwrotu, przy czym za nienależnie pobrane świadczenia uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania, bądź też świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia. Szczególnie istotnym elementem regulacji art. 138 ust. 2 pkt. 1 wymienionej ustawy jest wymóg pouczenia osoby pobierającej świadczenia o braku prawa do pobierania świadczenia (w ogóle lub w określonej wysokości). Obowiązek pouczenia spoczywa na organie rentowym. Realizacja wspomnianego obowiązku odbywa się na różne sposoby, rozpowszechnioną formą jest zamieszczanie szczegółowych pouczeń na drukach wniosków o świadczenia, względnie decyzji ZUS. Sąd Okręgowy powołał się na orzecznictwo (w tym m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 kwietnia 2013 r. , sygn. III AUa 504/12) z którego wynika, że pouczenie powinno być wyczerpujące i zawierać informacje o obowiązujących w dniu pouczenia zasadach zawieszalności prawa do świadczeń. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (takie pouczenie nie mogłoby zostać uznane za należyte i rodzące po stronie świadczeniobiorcy obowiązek zwrotu świadczenia).

Sąd Okręgowy podkreślił, że stosownie do treści art. 84 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 2013 r. poz. 1442 ze zm.) osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

W ocenie Sądu Okręgowego wymóg prawidłowego pouczenia, w wydawanych w stosunku do odwołującej się decyzjach zarówno w przedmiocie przyznania świadczenia, jak również jego waloryzacji, został przez organ rentowy spełniony. Jak wynika z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w tym przede wszystkim w aktach ubezpieczeniowych, w przedmiotowych decyzjach organ rentowy każdorazowo wskazywał, że osoba, która nienależnie pobrała świadczenia obowiązana jest do ich zwrotu, powołując się na treść ww. przepisów. W świetle powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że nie sposób uznać, aby K. R. została błędnie pouczona bądź w ogóle nie pouczona o obowiązku zwrotu nienależnie

pobranego przez nią świadczenia, tym bardziej, że okoliczności jego wypłaty w podwójnej wysokości sama nie kwestionuje.

Zdaniem Sądu Okręgowego niezasadne są również twierdzenia odwołującej się odnośnie tego, że nie wiedziała ona o tym, że organ rentowy wypłacił jej świadczenie w zawyżonej wysokości. Pobierając bowiem świadczenie od 2002 r. na podstawie kolejno wydawanych i doręczanych jej decyzji waloryzacyjnych, odwołująca się musiała mieć świadomość wysokości otrzymywanego świadczenia, a zatem i wysokości kwot należnych jej z tego tytułu za dany okres czasu. Tym samym fakt przyznania jej w grudniu 2013 r. i styczniu 2014 r. renty rodzinnej w podwójnej wysokości winien wzbudzić jej wątpliwości, co do prawidłowości wypłaconej kwoty, które to wątpliwości winna była niezwłocznie wyjaśnić w organie rentowym. Powyższego odwołująca się jednak nie uczyniła, zaś na rozprawie 9 grudnia 2014 r. oświadczyła, że obecnie przebywa w kraju, gdzie studiuje i pracuje. Tym samym miała ona możliwość wyjaśnić zaistniałą sytuację również po powrocie ze studiów zagranicznych.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nieuprawnione jest żądanie odwołującej się odstąpienia przez organ rentowy od zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z uwagi na brak środków finansowych. Sąd Okręgowy wskazał, że odwołująca się pracuje na podstawie umowy zlecenia, jest zdolna do pracy i nie ma ustalonego stopnia niepełnosprawności. Obecnie nie posiada także nikogo na swoim utrzymaniu. Tym samym niezasadne jest jej twierdzenie o braku jakichkolwiek środków finansowych, z których część mogłaby przeznaczyć na zwrot pobranego nienależnie świadczenia. Sąd Okręgowy wskazał również na treść uchwały Sądu Najwyższego z 16 maja 2012r. (III UZP 1/12) gdzie uznano, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, choćby świadczeniobiorca utracił je lub zużył w sposób niepowodujący jego wzbogacenia się, bowiem świadomość otrzymywania nienależnego świadczenia nakazuje zawsze liczyć się z obowiązkiem jego zwrotu bez względu na to, czy do wypłaty doszło przy bierności świadczeniobiorcy mającego świadomość braku prawa do pobierania świadczenia, czy też nastąpiła ona w wyniku celowego wprowadzenia w błąd organu rentowego.

Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie.

**Apelację od powyższego wyroku złożyła K. R.** zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę i zwolnienie od zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, tj. renty rodzinnej za okres od 1 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r. w kwocie 1.403,18 zł.

W uzasadnieniu odwołująca się wskazała, że z analizy historii świadczeń przekazywanych na jej konto bankowe przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 1 stycznia 2011r. do 31 grudnia 2014r. wynika, że wysokość świadczeń, a także terminy przekazów nie były regularne. Skarżąca wskazała, że 24 lutego 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił 991,50 zł. Natomiast 22 września 2011r. organ rentowy wypłacił świadczenie w kwocie 1021,53 zł. W kolejnym miesiącu - październiku 2011 r. nie wpłynęło na jej konto bankowe żadne świadczenie, a już w kolejnym miesiącu - 9 listopada tego samego roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił rentę w wysokości 1078,16 zł.

Skarżąca podkreśliła, że wysokość świadczeń ulegała ciągłym zmianom i nie miała świadomości stałej konkretnej kwoty przekazywanej renty.

Apelująca wskazała, że przyznane kwoty są połową świadczenia, którego drugą część pobiera jej przyrodni brat M. R., zgodnie z decyzjami organu rentowego z 4 grudnia 2002 r. W momencie gdy M. R. nie dostarcza zaświadczeń o kontynuowaniu nauki odwołująca się uzyskuje całą kwotę renty. W związku z powyższym otrzymanie świadczenia w podwójnej wysokości było dla niej informacją o przerwaniu nauki przez brata przyrodniego, z którym nie utrzymuje kontaktów.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja K. R. jest zasadna, skutkując zmianą zaskarżonego wyroku.

Na wstępie wskazać należy, że poczynione przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie ustalenia faktyczne, jako prawidłowe i wyczerpujące Sąd Apelacyjny przyjmuje za podstawę także własnego rozstrzygnięcia, nie dostrzegając jednocześnie potrzeby uzupełnienia zebranych w sprawie dowodów.

Zagadnieniem podlegającym rozstrzygnięciu w niniejszej sprawie jest to, czy odwołująca się pobrała nienależne świadczenie w postaci renty rodzinnej w podwójnej wysokości za miesiące grudzień 2013r. i styczeń 2014r. w rozumieniu przepisów prawa ubezpieczeń społecznych i czy wobec tego zobowiązana jest do jego zwrotu.

Zasady zwrotu nienależnych świadczeń zostały określone w art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015r. poz. 121 ze zm., zwanej ustawą systemową) i art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2015r. poz. 748 ze zm., zwaną ustawą emerytalną). W ujęciu tych przepisów, nienależne świadczenie obejmuje świadczenia pobrane mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca je była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu przez osobę pobierającą świadczenia. Nienależne świadczenia to także świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej niż wskazana w decyzji.

Rozróżnienie pomiędzy "świadczeniem nienależnie pobranym", o którym mowa w art. 138 ustawy emerytalnej, a "świadczeniem nienależnym" w rozumieniu cywilnoprawnym należy odczytać jako rozróżnienie między "świadczeniem nienależnie pobranym" w rozumieniu prawa ubezpieczeń społecznych, a "świadczeniem nienależnym" w rozumieniu przepisów prawa cywilnego (o bezpodstawnym wzbogaceniu, w szczególności art. 410 k.c.).

Stosownie do art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Stosownie do art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją, powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu (pozostawał w złej wierze). Tę zasadę - w myśl art. 410 § 1 k.c. - stosuje się, w szczególności, do świadczenia nienależnego.

W przypadku nienależnie pobranego świadczenia z ubezpieczenia społecznego brak jest podstaw do stosowania art. 409 i 410 k.c., gdyż pojęcie nienależnie pobranego świadczenia, jak również kwestia jego zwrotu jest uregulowana kompleksowo w prawie ubezpieczeń społecznych, które w tym zakresie nie zawiera odesłania do przepisów prawa cywilnego (por. wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 kwietnia 1974 r., IV TR 218/74, OSPiKA 1975 nr 12, poz. 259). Nie budzi wątpliwości w tym przedmiocie brzmienie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którym osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. W przepisie tym występuje więc odesłanie do przepisów prawa cywilnego, ale jego analiza językowa w sposób jednoznaczny prowadzi do wniosku, że chodzi wyłącznie o odesłanie w zakresie zwrotu świadczenia i to jedynie w części dotyczącej zapłaty odsetek, nie dotyczy natomiast definicji pojęcia.

Definicję "kwoty nienależnie pobranych świadczeń" zawiera bowiem art. 84 ust. 2 ustawy systemowej, z którego to przepisu wynikają także zasady zwrotu takich świadczeń, natomiast art. 84 ust. 1 odsyła do przepisów prawa cywilnego tylko w zakresie wysokości i zasad zapłaty odsetek ("wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego").

Przepisów prawa ubezpieczeń społecznych o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych nie można także interpretować przy przyjęciu zasad wykładni właściwych dla interpretacji przepisów prawa cywilnego (art. 409 i 410 k.c.). W pierwszym przypadku mamy bowiem do czynienia z dziedziną o charakterze publicznoprawnym, w drugim natomiast z prawem prywatnym.

Zwrot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w ujęciu ogólnym dotyczącym wszystkich świadczeń z ubezpieczeń społecznych, jest uregulowany w art. 84 ustawy systemowej. Zgodnie z tym przepisem osoba, która pobrała nienależne świadczenie, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego (ust. 1), przy czym, jeżeli zawiadomiła organ o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, kwoty nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych podlegają zwrotowi bez odsetek za zwłokę (ust. 11).

Podstawowy w omawianym zakresie art. 84 ust. 2 tej ustawy stanowi, że za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Regulacja art. 138 ustawy emerytalnej odnosi się do tych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, które obejmuje (w tym: emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, dodatki pielęgnacyjne etc.). Zgodnie z tym przepisem osoba, która nienależnie pobrała świadczenia emerytalno – rentowe, jest obowiązana do ich zwrotu (ust. 1).

Za nienależnie pobrane świadczenia zgodnie z art.138 ust.2 i 3 ustawy emerytalnej uważa się:

- 1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania;
- 2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie fałszywych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd przez osobę pobierającą świadczenia oraz
- 3) świadczenia wypłacone z przyczyn niezależnych od organu rentowego osobie innej, niż wskazana w decyzji tego organu.

Już wstępna interpretacja powołanych przepisów wskazuje, że mimo pewnych różnic terminologicznych (art. 84 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi o "pobraniu nienależnego świadczenia" oraz o "kwotach nienależnie pobranych świadczeń", natomiast art. 138 ustawy o emeryturach i rentach o "nienależnie pobranym świadczeniu"), łączą one dwa elementy, które w odniesieniu do świadczeń nienależnych w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, są rozdzielone.

W przepisach prawa cywilnego pojęcie nienależnego świadczenia jest zobiektywizowane (art. 410 § 2 k.c.), natomiast elementy odnoszące się do stanu świadomości (woli) wzbogaconego są uregulowane odrębnie (art. 409 k.c.), a więc nie są objęte definicją tego pojęcia.

W przepisach prawa ubezpieczeniowego następuje natomiast połączenie tych elementów w samej definicji "świadczenia nienależnie pobranego", a więc w prawie ubezpieczeń społecznych "świadczenie nienależnie pobrane" to nie tylko "świadczenie nienależne" (obiektywnie, np. wypłacane bez podstawy prawnej), ale także "nienależnie pobrane", a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości (woli) lub określone działania (bądź też zaniechania). Jest to podstawa rozróżnienia pojęcia "świadczenia nienależnego" od definicji "świadczenia nienależnie pobranego".

Takie też rozróżnienie leży u podstaw bogatego orzecznictwa dotyczącego przepisów o zwrocie nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych (uwzględniając obecnie obowiązujące jak i poprzednio uregulowania, w szczególności art. 80 i 81 ustawy z 23 stycznia 1968r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz. U. Nr 3, poz. 6 ze zm.; art. 106 i 107 ustawy z 14 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.). Orzeczenia te dotyczą wprawdzie różnych świadczeń i różnych sytuacji (faktycznych i prawnych), ale możliwe jest na ich podstawie dokonanie uniwersalnych uogólnień. Wynika z nich, że nie można żądać zwrotu świadczeń nienależnie pobranych, gdy doszło do wypłaty świadczenia nienależnego wskutek

błędnego wyliczenia (przez organ) wysokości świadczenia w decyzji o jego przyznaniu (m.in. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 21 maja 1984r., III UZP 20/84, OSNCP 1985 nr 1, poz. 3; Palestra 1986 nr 9, s. 86 z głosą S. Płażka); gdy organ rentowy wypłacał emeryturę wyższą od przysługującej na skutek (swojego) błędu (wyrok Sądu Najwyższego z 26 czerwca 1985r., II URN 98/85, OSNCP 1986 nr 4, poz. 59) albo na skutek wniosku komornika sądowego zawyżającego świadczenie, niezgodnie z tytułem wykonawczym (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 17 kwietnia 1996r., III AUr 47/96, Prawo Pracy 1997 nr 2, s. 42).

Podkreśla się, że dla istnienia po stronie ubezpieczonego obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rentowego z ubezpieczenia społecznego istotne jest, że prawo do renty nie ustaje z mocy prawa, ale wymagana jest w tym względzie decyzja organu rentowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 marca 1995 r., III AUr 174/95, Prawo Pracy 1995 nr 4, s. 48).

Zwraca się także uwagę, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę. W tym kontekście uznano, że błędne podanie wysokości zarobków pracownika w zaświadczeniu wydanym przez zakład pracy nie upoważnia organu rentowego do żądania od pracownika zwrotu nadpłaconego świadczenia rentowego, chyba że pracownikowi można przypisać złą wolę w korzystaniu z takiego zaświadczenia (por. nadal aktualny co do tezy wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 27 maja 1966r., I TR 49/66, niepublikowany - patrz: B. Gudowska: Ubezpieczenie emerytalno-rentowe w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Warszawa 1993, s. 171).

Organ rentowy nie może żądać zwrotu sumy nadpłaconej skutkiem tego, że po wyroku sądu wyższej instancji, zmieniającym wyrok sądu pierwszej instancji, nie wydał nowej decyzji zgodnej z wyrokiem sądu wyższej instancji, lecz wypłacał nadal rentę w wysokości ustalonej wyrokiem sądu pierwszej instancji (także aktualny wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z 28 września 1966r., I TR 895/66, niepublikowany - patrz: B. Gudowska, j.w., s. 168).

W orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, że obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej.

Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu postawa i świadomość (wina) świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 stycznia 1966 r., III TR 1492/65, OSPiKA 1967 nr 10, poz. 247, z dnia 24 czerwca 1965 r., III TR 86/65 oraz z dnia 19 lipca 1965 r., III TR 2439/64, niepublikowane - patrz: B. Gudowska, j.w., s. 168; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1977 r., II UR 5/77, OSNCP 1978 nr 2, poz. 37 oraz z dnia 16 lutego 1987 r., II URN 16/87, PiZS 1988 nr 6; a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Krakowie z dnia 11 września 1996 r., III AUr 105/96, OSA 1997 nr 7-8, poz. 21, s. 74 oraz w Białymstoku z dnia 10 listopada 1999 r., III AUa 602/99, OSA 2000 nr 6, poz. 29, s. 70). W orzecznictwie podkreśla się, że "zasady ochrony praw nabytych" nie stosuje się wobec osoby, która uzyskała prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego w wyniku wprowadzenia w błąd organu rentowego lub innego jej bezprawnego działania, a świadczenia wypłacone w takiej sytuacji podlegają zwrotowi w trybie przepisów dotyczących ubezpieczeń społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1997 r., II UKN 128/97, OSNAPiUS 1998 nr 6, poz. 192).

Przedstawione orzeczenia oraz zawarta w nich zbieżna, co do zasady, wykładnia i argumentacja pozwalają na przyjęcie, że nienależnie pobrane świadczenie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (bo o ten w istocie przypadek chodzi w rozpoznawanej sprawie), to świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części (świadczenie nienależne, nieprzysługujące), na skutek okoliczności leżących po stronie ubezpieczonego. Inaczej mówiąc, nie można przyjąć, aby doszło do nienależnego pobrania świadczenia, jeżeli jego wypłata, mimo zaistnienia wskazanych okoliczności, nastąpiła z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Mogą to być zarówno przyczyny leżące po stronie organu rentowego (błąd), ale także okoliczności niezależne od organu (np. wniosek komornika, zaświadczenie pracodawcy).

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z przypadkiem, gdy wypłata nienależnego świadczenia nastąpiła wskutek wypłaty dwukrotnej kwoty świadczenia w części przysługującej K. R. renty rodzinnej za ten sam okres. Odwołująca się nie przyczyniła się żadnym swoim działaniem lub zaniechaniem do zaistnienia tej sytuacji, która była wynikiem wyłącznie błędu organu. Wskazać przy tym ponadto należy, że odwołująca się z obiektywnie usprawiedliwionych przyczyn nie miała możliwości zweryfikowania wypłaconych świadczeń, bowiem pozostawała w przekonaniu, że otrzymała drugą część renty rodzinnej wobec utraty do niej prawa przez przyrodniego brata M. R., również uprawnionego. Okoliczność, na którą powołała się odwołująca się, że nie utrzymuje żadnych kontaktów z przyrodnim bratem, nie została w żaden sposób podważona przez pozwany organ. Podobnie jak fakt, że K. R. w okresie, za który wypłacono w podwójnej wysokości świadczenie, przebywała na studiach poza granicami Polski. Wobec niezakwestionowania tych faktów przez organ rentowy Sąd Apelacyjny przyjął je jako element stanu faktycznego, uznając, że załączone do akt sprawy dokumenty potwierdzają ich wiarygodność.

W świetle art. 230 k.p.c. sąd może uznać za przyznane przez stronę niezaprzeczone twierdzenia strony drugiej, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090; wyrok SN z dnia 25 lutego 2010 r., I CSK 348/09, LEX nr 688851; wyrok SN z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 456/09, LEX nr 688855; wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 298/10, LEX nr 950421).

W tych okolicznościach nie sposób zatem przyjąć, aby świadczenie zostało pobrane nienależnie w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Organ rentowy w toku procesu nie wykazał zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanek wynikających z powołanego przepisu, warunkujących uznanie, że wypłacone odwołującej się świadczenie może zostać zakwalifikowane jako świadczenie nienależnie przez nią pobrane.

Należy również wskazać, że na podstawie art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca je była pouczone o braku prawa do ich pobierania. Pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a w szczególności nie może odnosić się do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r., II URN 46/95, OSNAPiUS 1996 nr 12, poz. 174, z dnia 17 lutego 2005 r., II UK 440/03, OSNP 2005 nr 18, poz. 291 oraz z dnia 14 marca 2006 r., I UK 161/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 78; a także wyrok SA w Katowicach z 18 października 2005 r., III AUa 1434/04, OSA 2006 nr 9, poz. 27, s. 60).

Takich wymagań nie spełnia pouczenie dołączone do decyzji z dnia 4 grudnia 2002r. przyznającej świadczenie, jak również następnych decyzji waloryzujących przyznane na jej podstawie świadczenie. Pouczenie dokonane w decyzji z dnia 4 grudnia 2002 r. ma charakter standardowy i w żaden sposób nie odnosi się do szczególnej sytuacji, w jakiej na skutek samoistnego błędu organu rentowego doszło do dwukrotnej wypłaty świadczenia za ten sam okres. Nie jest to pouczenie, które może być uznane za spełniające wskazane warunki, od których uzależniona jest możliwość żądania zwrotu świadczenia.

Wobec powyższych ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględniając apelację jako opartą na trafnych zarzutach, zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 31 marca 2014r. w ten sposób, że orzekł, że K. R. nie pobrała nienależnie świadczenia w postaci renty rodzinnej za okres od 1 grudnia 2013r. do 31 stycznia 2014r.